

# Rozbójnik Alibaba, Zosia (ft. Chada, Kroolik Underwood)

W młodym ciele krew  
Tak cudownie przyśpieszyła bieg  
Lecz z naiwnym snem  
Zdrada znowu zwyciężyła

[Chada:]

Ona miała lat 16 i nie zadzierała nosa  
Choć rodzice dali Ania, to przyległo do niej Zosia  
Aniołek o pięknych włosach, bardzo uczynna i miła  
Miała przyjaciółkę Kasię, w szkole dobrze się uczyła  
Nie życzyła źle nikomu, nie odzywała po chamsku  
Uczęszczała do kościoła, i żyła po chrześcijańsku  
Zero lansu, czysta skromność, no i najlepsze wyniki  
Miała nietypowe hobby - zbierała scyzoryki  
Rówieśnicy ją lubili, żyła tutaj na tych blokach  
Miała jedyne marzenie - bardzo chciała się zakochać  
W oczach widać było szczerłość, z Kasią rozmawiała w kółko  
O tym, że na wieki wieków będzie Kasię przyjaciółką  
Mówiąc krótko: było fajnie, bo w przyjaźni wielka siła  
W końcu pojawił się Filip - Zosia się zauroczyła  
Kiedyś go nie dostrzegała, ale to już dawno było  
Tamte chwile już minęły, no i uwierzyła w miłość  
Chłopak umówił się z Zosią, kupił jej bukiet z róży  
To, że kocha ją szalenie wiele razy jej powtórzył  
W oczach miała te iskielki, które nie sposób jest zgasić  
I o całym swoim szczęściu wciąż opowiadała Kasi

W młodym ciele krew  
Tak cudownie przyśpieszyła bieg  
Lecz z naiwnym snem  
Zdrada znowu zwyciężyła

[Chada:]

Chłopak był bardzo przystojny, 'księżniczką' ją nazywał  
Boże święty, ale Zosia była wtedy przeszczęśliwa (?)  
Zachowywał się szarmancko, proszę weź i to ogarnij  
Kupował jej czekoladki i zabierał do kawiarni  
On dla innych był zwyczajny, taki grzeczny, nienerwowy  
On dla innych był zwyczajny, a dla Zosi wyjątkowy  
Ich rozmowy były szczerze, no i układały w całość  
No przynajmniej małej Zosi tak się wtedy wydawało  
Ona bardzo mu wierzyła, w sms-ach słodkie buźki wciąż stawiała  
I pisała, że go nigdy nie opuści  
To jej dodawało skrzydeł, czuła się jak po red bullach  
Właśnie wtedy kiedy Filip bardzo czule ją przytulał  
Myślała, że wyjdzie za mąż no i zamieszkają w domu  
Tak myślała, póki nie przejrzała jemu telefonu  
Wtedy pękło jej serduszko, ogień miłości się zgasił  
Bo się wtedy okazało, że on pisze też do Kasi  
Wzięła ze sobą scyzoryk, który trzymała za biurkiem  
Pewnym krokiem odwiedziła swoją pseudo-przyjaciółkę  
Tu oszczędzę Wam szczegółów, nadał myśli o chłopaku  
Z tą różnicą, że nie w domu - dziś siedzi w poprawczaku

W młodym ciele krew  
Tak cudownie przyśpieszyła bieg  
Lecz z naiwnym snem  
Zdrada znowu zwyciężyła, a..  
W młodym ciele krew  
Tak cudownie przyśpieszyła bieg  
Lecz z naiwnym snem  
Zdrada znowu zwyciężyła